

- INFORMACJA PRASOWA -**„16 sposobów, na które prawo nie chroni zwierząt” -
kampania fundacji Radioactivedog domyka 16 Dni Akcji Przeciw Przemocy.**

W Międzynarodowy Dzień Praw Zwierząt, 10 grudnia, fundacja Radioactivedog zakończyła kampanię „16 sposobów, na które prawo nie chroni zwierząt” - serię szesnastu wpisów publikowanych w mediach społecznościowych Fundacji, które pokazywały, gdzie polskie prawo i praktyka jego stosowania wciąż zawodzą zwierzęta: od przemocy domowej, przez łańcuchy i bezdomność, po dzikie zwierzęta w miastach i brak profilaktyki.

Kampania była prowadzona w ramach międzynarodowych **16 Dni Akcji Przeciw Przemocy**. Jej celem było pokazanie, że przemoc wobec zwierząt często wyrasta z tych samych systemowych zaniedbań, które umożliwiają przemoc wobec ludzi - tam, gdzie prawo milczy, jest nieprecyzyjne albo pozostawione „uznaniowo”.

Skąd pomysł na kampanię? Fundacja działa w obszarze praw zwierząt szeroko, nie wybierając jednego gatunku, ale pokazując, że każde zwierzę ma prawo do życia bez bólu i przemocy oraz że kluczowe są zmiany systemowe, a nie tylko pojedyncze interwencje. *W debacie publicznej bardzo często słyszymy, że „przecież mamy ustawę o ochronie zwierząt” - mówi Paulina Szczupaczyńska, założycielka Fundacji Radioactivedog. My postanowiliśmy zadać pytanie: gdzie konkretnie to prawo nie działa albo działa jedynie w teorii? Stąd „16 sposobów, na które prawo nie chroni zwierząt” jako mapa luk, a nie tylko zbiór poruszających historii - dodaje.*

Forma kampanii - szesnaście krótkich wpisów publikowanych na Facebooku oraz Instagramie - została powiązana z 16 Dniami Akcji po to, by pokazać, że problem przemocy wobec zwierząt nie jest zbiorem wyjątków, lecz ciągiem powtarzalnych, systemowych wzorców. Kampanię **zainaugurował odcinek podcastu fundacji Zwierzę**

w cieniu przemocy domowej: świadek, istota pokrzywdzona oraz „narzędzie” kontroli, poświęcony zwierzętom w domu dotkniętym przemocą¹. Od tego tematu, czyli zwierzęcia w cieniu przemocy domowej i jego niepewnego statusu prawnego, seria przeszła do „egzotyki” i handlu online, gdzie praktyka wyraźnie wyprzedza regulacje. Pojawił się też wątek zakazu hodowli zwierząt na futra z wyjątkiem królików, terapii z udziałem zwierząt oraz psów trzymanyh na łańcuchach - wszędzie tam, gdzie zmiany są częściowe, spóźnione albo zatrzymane w pół kroku.

Kolejne wpisy dotyczyły sytuacji, w których zwierzęta znikają z pola widzenia systemu: od zwierząt w sytuacjach nadzwyczajnych (powodzie, wojna, katastrofy), przez zwierzęta wykorzystywane w rozrywce, reklamie i na planach zdjęciowych, po pracujące w służbach mundurowych, których dobrostan zależy nie tylko od przepisów, ale i od braku spójnych, międzyinstytucjonalnych standardów. Osobny blok stanowiły tematy często spychane na margines debaty: ryby jako kręgowce, których cierpienie w hodowli, transporcie i handlu wciąż jest niedoszacowane, oraz zwierzęta wolno żyjące w miastach, zderzone z urbanizacją, uszczelnianiem budynków i brakiem jasnych procedur postępowania dla gmin. Serię domknęły wątki, które najmocniej pokazują systemowy charakter problemu: brak powszechnego, realnie egzekwowanego systemu identyfikacji zwierząt oraz profilaktyka bezdomności, która w wielu miejscach pozostaje „opcją”, a nie trwałym filarem polityki publicznej.

Każdy wpis łączył perspektywę prawną, praktyczną i etyczną pokazując, że nie chodzi tylko o „litery ustaw”, ale o realne życie zwierząt w cieniu tych przepisów. **Dlaczego właśnie w takiej formie?** Kampania została zaprojektowana jako codzienna, przystępna porcja wiedzy w mediach społecznościowych, która zarówno tłumaczy język prawa i strategii publicznych na język codzienności, jak i wskazuje konkretne luki (zamiast ogólnego „prawo jest niewystarczające”). *Zależało nam na tym, żeby te treści były użyteczne zarówno dla osób działających w organizacjach, jak i dla wrażliwych opiekunów*

¹ Podcast Fundacji znaleźć można tutaj: <https://www.youtube.com/@FundacjaRadioactivedog>.

czy dziennikarzy - mówi Paulina Szczupaczyńska. To nie miał być zestaw haseł, tylko mały raport rozpisany na szesnaście krótszych form - podkreśla.

Z perspektywy Fundacji „16 sposobów” układa się w **trzy główne wnioski**. Po pierwsze - prawo często zatrzymuje się na deklaracjach, podczas gdy brakuje szczegółowych, egzekwowalnych standardów (na przykład w planach kryzysowych). Po drugie - ochrona jest terytorialna: co gmina czy instytucja, to inna praktyka, inne interpretacje i inny poziom wsparcia. Po trzecie - profilaktyka jest na końcu kolejki: łatwiej finansować skutki (schroniska, interwencje) niż realnie ograniczać przyczyny (kastracje/sterylizacje, oznakowanie, edukacja).

Fundacja Radioactivedog zapowiada, że kampania stanowiąc będzie punkt wyjścia do dalszych działań, w tym do pogłębiania wybranych tematów w podcastach, artykułach oraz materiałach edukacyjnych.

Kontakt dla mediów:

Paulina Szczupaczyńska

tel. kom. +48 668 113 806

e-mail: kontakt@radioactivedog.pl

Fundacja Radioactivedog to przestrzeń, w której mówimy o **prawach zwierząt** szeroko, nie pomijając przy tym żadnego gatunku. Zgodnie z naszym statutem łączymy **edukację, rzecznictwo i popularyzację wiedzy o prawach zwierząt**, pokazując, że zmiana systemowa jest możliwa tylko wtedy, gdy łączy się pracę ekspercką, społeczną i komunikacyjną. Więcej informacji o nas znajdziesz na naszej stronie **www.radioactivedog.pl**. Jesteśmy także obecni na Facebooku, Instagramie oraz X, a nasz **podcast** znajdziesz na:

kanale YouTube: <https://www.youtube.com/@FundacjaRadioactivedog>

oraz na Spotify: <https://open.spotify.com/show/7la34PGf45qjrMvBLN8EW4>